

Wielki sukces Bierdiajewa i Wiłkomirskiej w Pradze

PRAGA (PAP)

W ramach festiwalu muzycznego „Wiosna Praska” wystąpili w dniu 2 bm. muzycy polscy — Walerian Bierdiajew i Wanda Wiłkomirska.

Wspaniały kunszt laureata nagrody państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Waleriana Bierdiajewa, który dyrygował orkiestrą filharmonii czeskiej na koncercie w Saleany oraz świetna gra Wandy Wiłkomirskiej wywołały burzliwe owacje słuchaczy.

Główni Labour Party żądają zwołania konferencji z przywódcami ZSRR

Członkowie naczelnej egzekutywy Labour Party, zwołownicy Bevana — Wilson, Mikardo, Driberg, Castle i Crossman — wystąpili w Izbie Gmin z wnioskiem następującej treści:

— Zdaniem Izby — niedyspozycja premiera i odroczenie konferencji na Bermudach nie powinny wpłynąć na intencje rządu, którym dał wyraz premier w dniu 11 maja br., by możliwie najrychlej odbyła się konferencja przedstawicieli czołowych mocarstw na najwyższym szczeblu. Wobec tego Izba wzywa rząd, by w toku przyszłych rokowań trzech mocarstw wystąpił na rzecz rychłego zwołania konferencji z przywódcami Związku Radzieckiego.

Cenna inicjatywa

„Szturmówki techniczne” nową formą walki o usprawnienie produkcji

KRAKÓW (PAP)

Załoga Fabryki Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie wystąpiła z nową, bardzo cenną inicjatywą: zapoczątkowała nową formę walki o usprawnienie produkcji — „Szturmówki techniczne”.

„Szturmówki techniczne” są to specjalne wieloosobowe zespoły techniczno-robotnicze. W skład tych zespołów wchodzi najlepszy ludźmi z poszczególnych wydziałów produkcyjnych — przewodnicy pracy, racjonalizatorzy, mistrzowie, technicy i inżynierowie. Zadaniem tych kolektywów jest zbadanie możliwości usprawnienia procesów

Pożegnaliśmy koreańskich artystów

W piątek, późnym wieczorem z Dworca Letniego odjechał pociąg, uwożąc Zespół Pieśni i Tańca Koreańskiej Armii Ludowej.

Gości koreańskich żegnali w imieniu społeczeństwa polskiego — przedstawiciele KW PZPR i przewodniczący Prezydium MRN — Frackowiak, w imieniu Wojska Polskiego — gen. Tichonczyk, życząc artystom dalszych sukcesów w rozwoju ludowej kultury koreańskiej, a bohaterom narodowi koreańskiemu pełnego zwycięstwa nad amerykańskimi agresorami i oddania się pokojowej pracy w marszu do socjalizmu. Zebrana na peronie dworca młodzież jeszcze raz wręczała artystom - żołnierzom kwiaty i skromne upominki, przesyłając pozdrowienia braciom i siostram ludowej Korei.

Komunikat Węgierskiej Agencji Telegraficznej

Prasa węgierska opublikowała 3 bm. następujący komunikat Węgierskiej Agencji Telegraficznej:

Rada Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej powzięła na posiedzeniu w dniu 2 lipca br., zgodnie z przepisami konstytucji, uchwałę w sprawie podania się do dymisji:

Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej przyjęło dymisję rządu i powierzyło ustępującej Radzie Ministrów tymczasowe pełnienie funkcji rządu do chwili wyboru nowej Rady Ministrów.

W numerze „Nowy Świat”

Czytelnik Wielkopolski

Cena 30 gr

Rok IX Wyd AB

Poznań, niedziela/poniedziałek 5/6 VII 1953 r.

Nr 159 [2904]

Meldunki z kampanii żniwnej

Rolnicy Wielkopolski przystąpili do koszenia żyta

Prawie we wszystkich powiatach w południowej części Wielkopolski rolnicy przystąpili do koszenia żyta. Właściwa pełna akcja żniwna i omłotowa rozpocznie się w poniedziałek. Obejmie ona także gospodarstwa na glebach średnich i ciężkich.

W pow. wolsztynskim jako pierwsze rozpoczęły w czwartek żniwa gromady indywidualne w gminie Mochy. Średniorolny chłop ob. Mielcarek z gromady Osłonin, który koszenie rozpoczął w ub. wtorek, dokonał w piątek zwózki żyta do sterty.

Na pola spółdzielni produkcyjnych wyruszyło z wolsztynskiego POM-u 27 cią-

ników, 25 sнопowiązek i 14 kompletów młocarnianych. Pracownicy Ośrodka zobowiązali się dokonać skoszenia żyta na obszarze 500 ha w ciągu 5 dni.

Chłopi z Benic odstawiają w lipcu 50 procent planu

W niektórych gromadach powiatu krotoszyńskiego rozpoczęły się także żniwa. Maszyn w warsztatach POM i GOM otrzymały listy gwarancyjne, lecz brak sznurka do sнопowiązek. Ekspozytura Wojewódzka POM, Centrala Zaopatrzenia Rolnictwa i WZGS powinny jak najszybciej dostarczyć nieodpłatnie potrzebny sznurak. Z powodu opieszłości tych instytucji maszyny nie mogą stać bezczynnie na polu, albo kosić nie wiążąc.

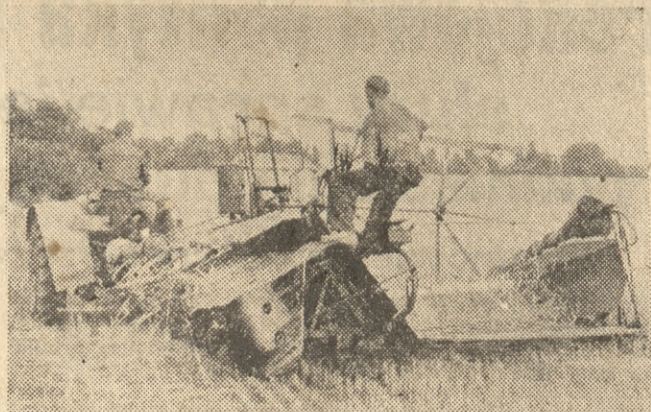
Chłopi z gromady Benice w gminie Krotoszyń, odpowiadając na apel gromady Szelejewo postanowili skosić podstawowe zboża w swej gromadzie w ciągu 5 dni, omłotów dokonać wprost na polu

i w ciągu lipca odstawić 50 procent planu sprzedaży zboża państwu. Resztę zaś zboża planowego dostarczą gospodarze z Benic w ciągu sierpnia. W swym zobowiązaniu dla uczczenia Święta Narodowego mieszkańcy Benic postanowili spłacić tegoroczne należności finansowe państwa na 15 dni przed terminem. Przetwarzająca i niedawno zelektryfikowana gromada Osusz postanowiła wykonać całoroczny plan skupu zboża na 20 dni przed terminem. Do współzawodnictwa w tej dziedzinie wezwali osuszanie swych sąsiadów ze Smoszewa.

Omłoty przeprowadzą w polu

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Jeziorkach w najbliższą środę przystępuje do omłotów żyta na polu. Będą pracować dwa komplety młocarniane obok siebie i jedna dmuchawa, która zaoszczędzi pracę kilku ludzi normalnie potrzebnych do zbierania i układania słomy. Gospodarstwo w Jeziorkach pragnie żniwa i omłoty przeprowadzić o własnych siłach. Podorywkę ściernisk dokonują

(Ciąg dalszy na str. 2)



Państwowe Gospodarstwo Rolne w Sowińcu (pow. Śrem) jako jedno z pierwszych w województwie poznańskim w ubiegły czwartek rozpoczęło koszenie żyta. Po południu na pole wyjechała traktorowa sнопowiązka. Dobrze przygotowana do tej akcji w kuźni Czesława Wilhelma, zaczęła pracować wzorowo. Ulatwi ona gospodarstwu szybki i sprawny sprzęt zboż. Na zdjęciu traktorzysta Jan Kasperkowicz i jego pomocnik na sнопowiązce Kazimierz Naskręt — w czasie pracy.



Rosną na polach kópice. W ich ustawianiu przodują: Zofia Lubczyk, Czesława Grzech i Teresa Kaczmarek. Równocześnie w pobliskiej stodole (widocznej na zdjęciu za łanem zboża) młocarnia motorowa czeka na przyjazd pierwszych wozów ze sнопami zżętego żyta. Gospodarstwo w Sowińcu chce jako pierwsze oddać państwu ziarno, owoc swego trudu, chleb dla ludzi pracy.

Fot. (2) K. Przychodzki

Młodzież akademicka wybrała delegatów na III Światowy Kongres Studentów w Warszawie

W dniach od 27 sierpnia do 3 września br. odbędzie się w Warszawie III Światowy Kongres Studentów, organizowany przez Międzynarodowy Związek Studentów.

Studentów Polskiej Ludowej reprezentować będzie na Kongresie 25 delegatów i ponad 60 obserwatorów. Wybory delegatów i obserwatorów zostały już zakończone. W

uczelniach wyższych całego kraju odbyły się ostatnio zebrania, na których studenci dokonali wyboru na Kongres najlepszych i najofiarniejszych spośród siebie.

M. in. studenci Politechniki Gdańskiej, wśród długo nie milknących owacji, wybrali delegatów na Kongres znane go w całym kraju b. przodującego studenta Politechniki, posła na Sejm — Stanisława Soldka.

Sprawnie, szybko i bez strat

Nadspodziewanie szybko nadszedł okres zbierania plonów całorocznej, wytężonej i niełatwej pracy rolników. W wielu PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach indywidualnych w południowych powiatach Wielkopolski rozpoczęło wczoraj koszenie żyta. Dużo wysiłku włożyli chłopci, spółdzielcy i robotnicy rolni w przygotowanie gleby pod jesienne i wiosenne zasiewy. Pogoda bowiem w tych okresach nie sprzyjała rolnictwu. Włożony trud sowiec się opłacił. Stan obecny czterech głównych zbóż wskazuje, że zbiory będą w tym roku dobre. Zawdzięczamy to nie tylko korzystniejszemu rozłożeniu opadów atmosferycznych, ale także powszechnemu stosowaniu podorywek, orek przedzimowych oraz włók wiosennych, racjonalnemu wykorzystaniu obornika i nawozów sztucznych, stosowaniu kwalifikowanego ziarna siewnego, troskliwym zabiegom uprawowym i pielęgnacyjnym, opartym na najnowszych zdobyczach nauki rolniczej, a przede wszystkim na doświadczeniach przodującej agrotechniki radzieckiej.

Sprawnie i szybko przeprowadzenie żniw decyduje o jakości zebranego ziarna, pozwala na terminowe wykonanie wapnowania gleby, przeprowadzenia podorywek i na zasiew poplonów. Wykorzystanie każdej sprzyjającej chwili do sprzętu zboża przyspieszy wykonanie omłotów, zapewni terminowe przygotowanie ziarna do siewu i stworzy pracującym chłopom warunki do wykonania dostaw zboża dla państwa, jeszcze przed jesiennymi siewami. A więc od sprawnego przeprowadzenia żniw i omłotów zależy w dużej mierze wykonanie podstawowych zadań wsi w czwartym roku planu 6-letniego.

Toteż uchwała Prezydium Rządu w sprawie przygotowania i przeprowadzenia tegorocznych żniw zwraca na te momenty szczególną uwagę i wzywa wszystkich pracujących na roli, aby we właściwych terminach sprawnie, szybko i bez strat zebrali z pól zboże. Od tego zależy zaopatrzenie klasy robotniczej i ludności miejskiej w żywność, a rozwijającą się hodowlę w pasze treściwe i przemysłu w surowce. Nie wolno nam zmarnować ani jednego kłosa.

By zebrać wszystko — co do kilograma, konieczna jest pełna mobilizacja wsi — indywidualnie pracujących chłopów, pracowników PGR, członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników handlu spożywczego, rad narodowych i wszystkich działaczy społecznych. Uchwała Prezydium Rządu zwraca uwagę, że czynnikiem decydującym w sprawnym przebiegu żniw i omłotów będzie dobra organizacja pracy maszyn i siły pociągowej. Nie wolno dopuścić na przykład do tego, co zdarzało się w roku ubiegłym, że GOM-owskie sнопowiązki czekały na zmianę koni po kilka godzin dziennie w tej samej wsi. Podobnie było w wielu gromadach z agregatami młocarnianymi. Obecnie trójki gromadzkie i gminne komisje żniwno-omłotowe winny baczyć, by tego rodzaju zaniedbania w trakcie kampanii żniwnej nie powtórzyły się.

Organizacja pracy w czasie żniw i omłotów, to nie tylko

maszyny i siła pociągowa, to nie tylko harmonogram i zapewnienie potrzebnej ilości ludzi. Organizacja pracy, to znaczy również dla aktywności społecznego na wsi, dla przydziałów rad narodowych, dla administracji PGR-ów, dla rad zespołowych, dla zarządów spółdzielni produkcyjnych wykazywanie troski o rozwój współzawodnictwa, o dyscyplinę pracy, o opiekę nad dziećmi w czasie, gdy matki są zajęte będą sprzętem zboża w polu. Bo wiadomo już powszechnie, że wprowadzenie nowych, korzystniejszych dziennych norm pracy w PGR stało się ogromnym bodźcem do wzmożenia wydajności pracy i spowodowało liczny udział członków rodzin pracowniczych w tegorocznej kampanii żniwnej.

To świadczy, że wieś wielkopolska rozumie doskonale znaczenie sprawnego i terminowego przeprowadzenia żniw omłotów. Świadczy również o tym piękny przykład chłopów z Szelejewy w powiecie gostyńskim, którzy na ostatniej naradzie produkcyjnej postanowili przyspieszyć żniwa omłoty oraz odstawić zboża dla państwa. O patriotycznej postawie pracującej wsi świadczą dalej zobowiązania specjalne, podejmowane przez inne gromady, spółdzielnie produkcyjne i załogi państwowych gospodarstw rolnych pod hasłem: „Pierwsze zboże dla państwa”, świadczy przykład mistrza urodzajów Edmunda Ratajczaka z Rąbczyna, który postanowił dokonać omłotów na polu, aby jeszcze w okresie żniw wykonać swe obowiązki dla państwa w planowym skupie zboża.

Żniwa, to nie tylko sprawa wsi. To sprawa nas wszystkich, gdziekolwiek pracujemy i mieszkamy. Z zadowoleniem informujemy, że ekipy ludzi z miast, z warsztatów, z fabryk, z biur, instytucji i urzędów pójda w najgorętszym okresie pracy na pola, aby przez swój udział przyczynić się do terminowego sprzętu zboż. I znowu chodzi o to, aby w tej dziedzinie nie popełniać ubiegłorocznych błędów organizacyjnych, kiedy to ekipy z miast przybyły na wieś pozostawiono same sobie. Jasne jest, że ludzie z miasta, pełni dobrych chęci i zapału, nie posiadają wprawdy, doświadczenia i rutyny w pracy na roli. Chodzi więc o to, aby spółdzielcy i robotnicy rolni, zarządy spółdzielni i administracja PGR służyli ekipom miejskim fachową poradą, aby nie pozostawiono ich samych na polu, lecz dla każdej wyznaczono obeznanego z tokiem pracy przewodnika.

Pomocy ludzi z miasta, choć może nie tak wydajnej, nie powinno nasze rolnictwo lekceważyć. Pomoc ta i zapał do pracy, umiejętnie wykorzystane, przyczynia się waleń do przyspieszenia sprzętu głównych zbóż i zabezpieczenia ich przed ewentualnymi opadami atmosferycznymi.

Sprawny przebieg żniw omłotów i odstawy zboża dla państwa, to ogromny wkład wsi w umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, to wyraz spójni gospodarczej między miastem a wsią, to pomnożenie sił naszej Ojczyzny. Wieś wielkopolska wykona swe zadania w tym zakresie z honorem. (w.)

Dziś

SPOTYKAMY SIĘ W STE
SZEWIE NA JEZIOREM
LIPNO

na wycieczce w ramach
wczasów niedzielnych, orga-
nizowanej przez ORZZ,
referat turystyki Prezy-
dium WRN, PTT-K i re-
dakcję „Głosu Wielkopol-
skiego”

DLA CZYTELNIKÓW
„GŁOSU WIELKOPOL-
SKIEGO”

W programie wycieczki
występy solistów Opery
im. St. Moniuszki. M. in.
udział biorą:

- Zofia Czepielówna
- Bogdan Seremak
- Eugeniusz Kopp

oraz zespoły świetlicowe
Poznańskich Zakładów
Gastronomicznych, Gopla-
ny i „Lechii”.

Przygrywką będzie or-
kiestra pocztowców i kole-
jarzy.

Na miejscu plaża, boga-
ta przez WZGS zaopatrzo-
ne bufety, gry i zabawy
organizowane przez Komit-
et Budowy Warszawy w
Stęszewie.

Teren wycieczkowy cał-
kowicie radiofonizowany.

Tajne posiedzenie rządu francuskiego w sprawie Indochin

W środę odbyły się w Paryżu dwa tajne posiedzenia rządu francuskiego, poświęcone sprawie Indochin. Oficjalny komunikat, ogłoszony po tych posiedzeniach, nie podaje nic konkretnego.

Prasa francuska protestuje przeciwko trzymaniu w niewiadomości francuskiej opinii publicznej co do spraw tak istotnych dla narodu francuskiego, jak wojna w Indochinach.

Pokojowa polityka rządu NRD służy sprawie jedności i podniesienia dobrobytu ludności

Przemówienie radiowe Prezydenta Piecka

Jak donosi Agencja ADN, Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelm Pieck wygłosił przemówienie do ludności NRD, które nadane zostało przez radio. Prezydent Wilhelm Pieck oświadczył m. in.:

„Cesarz“ Bao Dai brał udział w spekulacjach walutowych

Na wniosek frakcji komunistycznej francuskie Zgromadzenie Narodowe postanowiło jednomyślnie 615 głosami powołać parlamentarną komisję śledczą, której zadaniem będzie zbadać głośną „afery piastrow”. Uzasadniając wniosek frakcji komunistycznej w sprawie powołania komisji śledczej, deputowany komunistyczny — Kriegl — Valrimond przypomniał, że oszukiwane operacje walutowe, które przynosiły olbrzymie zyski kłosem uprzywilejowanych spekulantów, odbywały się kosztem podatnika francuskiego — kosztem krwi żołnierzy francuskich, ginących w Indochinach. Deputowany komunistyczny odczytał dokumenty, świadczące, że w spekulacjach walutowych zainteresowany był m. in. „cesarz” Bao Dai i jego najbliższe otoczenie.

— Drodzy rodacy, przyjaciele i towarzysze! W ostatnich dniach i tygodniach otrzymałem tyle pozdrowień, życzeń i wyrazów zaufania, że poczuwam się do obowiązku serdecznego podziękowania wszystkim ludziom pracy naszej Republiki i wszystkim moim towarzyszom. Właśnie w tych dniach, kiedy siły imperialistyczne zainscenizowały awanturę faszystowską, wy-

Deficyt budżetowy Urugwaju

Jak donosi prasa, deficyt budżetowy Urugwaju w 1952 roku wyniósł przeszło 32 677 tys. pese. Deficyt ten wywołany został przede wszystkim znacznym spadkiem wpływów z opłat celnych wskutek skurczenia się handlu zagranicznego.

Meldunki z kampanii żniwnej

(Dokończenie ze str. 1)
traktory w porze nocnej, w dzień zajęte koszeniem zbóż.

Spółdzielcy w Tomickach pierwszy rozpoczęli żniwa

Jako jedna z pierwszych spółdzielni produkcyjnych w województwie poznańskim żniwa żytne rozpoczęła spółdzielnia w Tomickach gmina Stęszew. Spółdzielnia ta istnieje od października ubiegłego roku, dlatego też tegoroczne żniwa są dla jej członków wielkim egzaminem pracy i umiejętności w wspólnej gospodarce. Egzamin ten wypadł nadspodziewanie dobrze. Zarząd spółdzielni z jego przewodniczącym — Franciszkiem Balcerkiem na czele już na długo przed żniwami poczynił przygotowania, aby sprzęt zbożowy został jak najlepiej przeprowadzony. Z pomocą spółdzielcom przyszedł POM z Stęszewa, który wydelegował na pola w Tomickach 4 traktorzystów, ciągniki i snopowiązałki.

W dniu wczorajszym w Tomickach rozpoczęto sprzęt zbożowy na obszarze 54 ha. Zarówno zapadł do pracy spółdzielców, jak i dobre przygotowanie sprzętu pozwalały wierzyć słowom przewodniczącego RZS, że całe spółdzielcze żyto będzie dzisiaj złote. W poniedziałek, najdalej we wtorek w Tomickach przystąpią do sprzętu jeźdźnia.

Pierwsze zboże dla państwa

Podczas ostatniej narady w stęszewskim POM-ie spółdzielnia w Tomickach wezwwała swych towarzyszy z Dymaczewa do współzawodnictwa w kampanii żniwno - omlotowej. Spółdzielcy podjęli również wiele zobowiązań dla uczczenia zbliżającego się Święta Odrodzenia. Postanowili oni dokonać omlotów własnym sprzętem bezpośrednio na polu, a wymłócone zboże zawieźć do punktu skupu Gminnej Spółdzielni, kierując się słusznym hasłem: „Pierwsze zboże dla państwa”!

Kazimierz Pięta już zakończył żniwa

Do sprzętu żyta przystąpili także chłopcy na gospodarstwach indywidualnych. Chłopcy indywidualni w Tomickach postanowili jak najszybciej przeprowadzić żniwa — by pierwsze zboże w najbliższym czasie przekazać państwu.

Pierwszy z indywidualnych rolników żniwa żytne zakończył już przedwczoraj Kazimierz Pięta. Skosił on 2,5 ha. Sołtys gromady Tomice — Józef Antkowiak skosił także żyto na ziemi sołeckiej. Kazimierz Pięta postanowił przeprowadzić omloty

ty żyta jeszcze w bieżącym miesiącu, aby jak najszybciej wywiązać się z obowiązku oddawania zbóża dla państwa.

Na tych terenach, gdzie rozpoczęły się żniwa, nie wszystkie sklepy gromadzkie i punkty sprzedaży detalicznej są zaopatrzone w potrzebne towary. — Szczególnie daje się zauważyć brak wody sodowej, limonady i piwa. Nie dopisała Gminna Spółdzielnia w Dopiewie i w Stęszewie. Niedociągnięcia te winny być jak najszybciej zlikwidowane. Należy zwrócić uwagę, aby nie powtórzyły się one i na innych terenach.

WAŻNA ROCZNICA

6 lipca mija trzecia rocznica podpisania układu między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczenie granicy na Odrze i Nysie, którą słusznie wszyscy ludzie dobrej woli na świecie — nazwali granicą przyjaźni i pokoju.

Wielkiego znaczenia akt dyplomatyczny stał się możliwy dzięki temu, że zarówno po polskiej, jak i po niemieckiej stronie granicy masy pracujące, pod kierownictwem rewolucyjnych partii robotniczych, wzięły władzę w ręce.

Wielkiego znaczenia akt dyplomatyczny stał się możliwy dzięki temu, że zarówno w Polsce jak i w Niemczech zwycięstwo radzieckie nad hitlerowskim faszystycznym wyzwoleńcem i twórcę siły ludu, które w uwolnionej przez Armię Czerwoną części wschodniej dawnej Rzeszy — mogły, otoczone przyjaźnią i zrozumieniem wolnych narodów, stworzyć nowe, demokratyczne państwo. Państwo niezłomnie dążące do braterstwa z narodami Polski, Czechosłowacji i ZSRR, z wszystkimi siłami postępu i pokoju w świecie. Państwo niezłomnie dążące do zjednoczenia niemieckiej ojczyzny i wyzwolenia jej w całości z ciężkiego jarzma ucisku amerykańskiego imperializmu.

Premier rządu NRD — Grotewohl — mówił trzy lata temu w Zgorzelcu:

„...Polska musi mieć pewność, iż po raz trzeci nie zostanie zaatakowana z terenu Prus Wschodnich i Śląska i nie zostanie ponownie zburzona. Prawdziwa przyjaźń między naszymi narodami może być wówczas tylko osiągnięta, gdy naród niemiecki we własnym kraju usunie na zawsze przyczynę barbarzyńskiej polityki niemieckich faszystów w stosunku do narodu polskiego, pozabawi władzy junkierstwa, militarystów i imperialistów — tę trójkę szatańską i źródło nieszczęścia Niemiec.”

Niemiecka Republika Demokratyczna od pierwszej chwili swego istnienia świadomie dążyła do unicestwienia na swoim terenie „tej szatańskiej trójki” — junkierstwa, militarystów i imperializmu. Spełniała ona tym samym realne nadzieje wyrażone w piśmie Józefa Stalina z dnia 13 X 1949 r.:

mierzoną przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, czułem się szczególnie ściśle związany ze wszystkimi pracującymi i milującymi pokój obywatelami naszej ojczyzny.

Z tysięcy listów i oświadczeń, złożonych podczas przyjęć w mojej kancelarii, znałem ból i postulat naszej ludności. Gdy więc w końcu maja br. przedstawiciele Biura Politycznego mojej partii — informowali mnie o jego obradach — zaaprobowałem w całej pełni zmianę kursu partii i rządu. Ten nowy kurs, który dnia 9 czerwca br. podany został do wiadomości społeczeństwa, zmierzając do podniesienia stopy życiowej wszystkich warstw ludności, do ogólnej poprawy sytuacji w naszej Republice i do zlikwidowania przepaści między wschodem a zachodem naszej ojczyzny.

Właśnie dlatego, że nowy kurs pomaga masom pracującym, że służy sprawie jedności i pokoju, lekają się go wrogowie ludu — monopolisci i podżegacze wojenni. Od chwili utrzymania pierwszej wiadomości o prowokacjach faszystowskich w Berlinie, stało się dla mnie rzeczą jasną, że te prowokacje miały na celu udaremnienie nowego kursu partii i rządu.

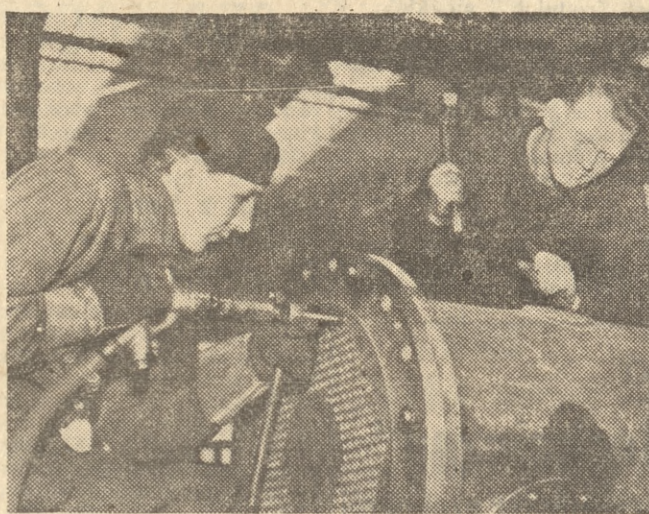
Obecnie należy kontynuować nowy kurs ze wzmoczoną siłą. Wszystkie zarządzenia już uchwalone od dnia 9 czerwca br. i jeszcze planowane, a mające na celu poprawę sytuacji całej ludności, powinny być urzeczywistnione szybko i zdecydowanie. Wymaga to pełnej zaufania współpracy tych wszystkich, którzy walczą szczerze o dobro narodu. Każdy uczciwy Niemiec musi obecnie zrozumieć, że prowokatorzy faszystowscy powinni być rozgromieni, aby można utworzyć drogę do porozumienia ogólnie - niemieckiego, do prawdziwie wolnych wyborów w całych Niemczech i do zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego.

Samoloty w walce ze stonką ziemniaczaną

Niebezpieczeństwo zagrażające naszym plantacjom ziemniaczanym jest poważne. Toteż do walki z żarłocznym chrząszczem — stonką ziemniaczaną państwo nasze rzuciło wszystkie stojące do dyspozycji środki. Do zwalczania stonki w woj. zielonogórskim przydzielono eskadrę 8 samolotów, posiadających urządzenia do rozpylania środków chemicznych. W ostatnich dniach samoloty były czynne w powiecie gorzowskim, rzepińskim i głogowskim.

W Wilnie wychodzi dziennik „Czerwony Sztandar”

MOSKWA (PAP)
W Wilnie ukazał się w tych dniach pierwszy numer dziennika „Czerwony Sztandar”, wydawanego w języku polskim. Dziennik jest organem KC Komunistycznej Partii Litwy.



Załoga zakładu CzekD Blansko w Czechosłowacji wykonuje zamówienia dla czechosłowackich budów socjalizmu i dla zakładów przemysłowych krajów demokracji ludowej.

Na zdjęciu: czołowi kotlarze Rudolf Stotka i Oldrich Janik, członkowie Czechosłowackiego Związku Młodzieży przy pracy

Fot — CAF

Na jednym z wielu przykładów

Dobrze zorganizowana praca pomaga robotnikom w przekraczaniu nowych norm

Z dniem 1 bm. zakłady przemysłu metalowego przeszły na nowe, uporządkowane normy pracy. Jak we wszystkich zakładach, również w Żabikowskiej Fabryce Piast Rowerowych dzień wprowadzenia nowych norm poprzedzony był długotrwałym okresem przygotowań. W ciągu ubiegłego miesiąca organizacja partyjna i Rada Zakładowa wspólnie z kołem ZMP utworzyły grupy agitacyjne, które zapoznawały każdego robotnika z nowymi normami, taryfikatorem oraz szczegółami przeszerzowania.

Wiele pracy miały też komisje kwalifikacyjne, oceniające teoretyczne i praktyczne wiadomości zawodowe poszczególnych robotników. Byli wśród załogi tacy, którzy egzamin przed komisją kwalifikacyjną uważali za coś, co obniży ich autorytet zawodowy.

wy. Tak było m. in. ze strugaczem ob. Geppertem. Ten stary, doświadczony w swym zawodzie rzemieślnik obawiał się początkowo stanąć przed komisją. Nie dowierzał ani „błyskawicy” fabrycznej, ani porównawczej tablicy zaszerzowań; nie przekonały go też masówki. Dopiero ludzie z grupy związkowej i agitatorzy — ZMP-owcy przekonali go. Udał się najpierw do punktu informacyjnego, a potem stanął przed komisją. Tu oceniono jego wiadomości i zaszerzowano do odpowiedniej grupy.

Dzisiaj, kiedy w Fabryce Piast Rowerowych znane są już wyniki pierwszego dnia pracy według nowych norm, strugacz Geppert stanie przed tablicą z porównawczymi wynikami pracy i płacy i przeczyta o tym, że ZMP-ówka Janina Kalemba, której pracę zakwalifikowano według III grupy, w dniu 1 lipca br. wykonując 150 proc. nowej normy przy dutowaniu i 268 proc. przy gradowaniu zarobiła w ciągu 8 godzin pracy 43,56 zł, podczas gdy przed wprowadzeniem nowych norm zarabiała przeciętnie około 35 zł dziennie. Przeczyta o tym, że Anna Dudek, która wykonywała dawniej przeciętnie 186 proc. normy wykonała przy operacji nr 6 — 112,5 proc. nowej normy, a w wykańczalni 273 proc. Podobnie robotnica Wnętrzak przesunięta z IV grupy do II wykonała 106% nowej normy.

Osiągnięte już w pierwszym dniu pracy na nowych normach wyniki świadczą o tym, że załoga Fabryki Piast Rowerowych zrozumiała konieczność wprowadzenia nowych norm i dostosowania pracy do nowych warunków technicznych. Świadczy o tym choćby fakt, że szlifierze Szymański i Druba oraz robotnica wykańczalni Głowińska, już w czerwcu wyrazili chęć pracowania na nowych normach. W związku z przygotowaniem do wprowadzenia nowych norm ożywił się także ruch racjonalizatorski. Podczas gdy od października ub. roku do czerwca br. wpłynęło do Klubu Racjonalizatorskiego tylko 10 wniosków dotyczących usprawnienia pracy, to w samym tylko miesiącu czerwcu wniosków tych wpłynęło 9.

O rosnącej świadomości załogi mówią również zobowiązania podjęte dla uczczenia Święta Odrodzenia. Mimo że zakład pracuje w trudnych warunkach (nie zawsze dostarczany jest terminowo surowiec, co stanowi największą przeszkodę w rytmicznym wykonywaniu planów produkcyjnych) robotnicy zobowiązali się plan lipcowy wykonać na 5 dni przed terminem.

Wyniki pierwszego dnia pracy według nowych norm w Żabikowskiej Fabryce Piast Rowerowych świadczą, że dobrze zorganizowana praca pozwala robotnikom przy nowych normach nie tylko osiągać takie same wyniki, jak dawniej, ale nawet znacznie je przekraczać przy jednoczesnym zwiększeniu zarobków. (tk.)

Urzednicy greccy walczą o poprawę warunków bytu

MOSKWA (PAP)
Agencja TASS donosi z Aten za tamtejszą prasą, że w czwartek o 6 rano rozpoczął się w całej Grecji 48-godzinny strajk urzędników państwowych walczących o poprawę warunków bytu.

Z doniesień prasy wynika, że władze greckie przygotowują represje wobec uczestników strajku.

na Stalina — jest doskonałym przykładem przyjaźni i wymiany doświadczeń, powstałej w wyniku zwycięstw i słusznej polityki ZSRR, w wyniku zwycięstw i słusznej polityki obozu demokratycznego naszych obu krajów.

To, że i nasza codzienna praca może posługiwać się doświadczeniami naukowców niemieckich, że wprowadzamy do produkcji maszyny, dźwigi i samochody wytworzone przez niemieckich robotników, że w wieloletnich nakładach rozchodzą się w Polsce powieści Anny Seghers, wiersze Kuby, że witamy serdecznie teatr Brechta, a ludzie niemieccy rozczuwają się w Newerlym — to są oczywiste, uderzające każdego przejawy coraz ściślej przyjaźni.

To jest konkretny dowód, że NRD — poważny czynnik w dużym stopniu osłaniający nasz kraj przed dywersyjnymi zakusami imperializmu — stwarza dla Polski tę „pewność, iż po raz trzeci nie zostanie zaatakowana”... od strony Niemiec.

Jednocześnie polityka rządu NRD, polityka, która umożliwiła 3 lata temu podpisanie układu zgorzeleckiego, zmierzająca i zmierzająca konsekwentnie do pokojowego i demokratycznego zjednoczenia Niemiec. Do uwolnienia więc całego narodu niemieckiego, do usunięcia z Niemiec obcego czynnika imperialistycznego, który usiłuje w zachodniej części kraju stworzyć militarną bazę agresji przeciw wschodowi i zagraża bytowi Europy, bytowi Polski i bytowi samego narodu niemieckiego. Wysiłki zjednoczeniowe rządu NRD przyniosły poważne sukcesy i wpływają w bardzo głęboki sposób na masy pracujące Zachodnich Niemiec, które zarówno w plebiscytach pokoju, jak w potężnych ulicznych manifestacjach wystąpiły przeciw rozbijackiej i agresywnej polityce Adenauera i jego hitlerowsko-wielkokapitalistycznej kliky z Bonn.

Wysiłki rządu NRD przyczyniły się do ugruntowania w umysłach szerokiej mas narodu niemieckiego zasad poczdamskich, słuszności granicy na Odrze i Nysie i konieczności pokojowego zjednoczenia Niemiec.

To, że murarze berlińscy wnoszą „warszawskim systemem” piękne bloki

Kajakowa czwórka poznafskiej Unii i dwójka kobiet Ogniwa mistrzami Polski

W pierwszym dniu kajakowych mistrzostw Polski rozegrano 15 przedbiegów oraz 5 biegów finałowych. W przedbiegach jedynek juniorów na 500 m najlepszy czas uzyskał Broniewicz (Spójnia Warszawa) 2:20,4 wśród juniorek — Wal-kowiak (Ogniwo Bydgoszcz), a w biegu seniork — Zantaro-wa (Spójnia Warszawa) - 2:39,3.

W biegu jedynek na 10 km zwyciężyła pojezynek stoczyli Ka-planiak (Spójnia Szczawica) i Górski (Spójnia Warszawa). Zwyciężył na finiszu Kapłaniak w czasie 50:58,7, 2. Górski, 3. Ró-dziejczak (OWKS Bydgoszcz), 4. Folwarczny (Górnik Czecho-wice).

Niespodzianką było zwycię-stwo czwórki Unii Poznań (Ta-larowski, Łuczyski, Stopniak, Rodziejczak) w wyścigu na 10 km w czasie 2:42,6 przed Ogni-wem I, 3. Ogniwo II, 4. Unia (Szczecin), 5. Stał (Poznań), 6. Spójnia (Warszawa).

Bieg dwójek seniorów na 10 km wygrała para Miodoński — Kiecka (Górnik Czecho-wice) 46:43,7, 2. Kruczkowski — Bu-ba (Unia Szczecin), 3. Stacho-wiak — Majchuzak (Kolejarz Poznań).

Rozegrany po raz pierwszy w mistrzostwach bieg długodo-stansowy dwójek kobiet na 3000 m wygrały Popławska i Paniszczak (Ogniwo Poznań) - 15:22,4, przed Oziomek — Rynkiewicz (Unia Szczecin) i Staszewska — Mroczek.

I Spartakiada Energetyków miasta Poznania

Kolo Sportowe Z. S. Ogniwo przy Energetyce w Poznaniu rozpoczęło w dniu wczorajszym pierwsze rozgrywki swej I Spar-takiady. Udział zgłosili pracow-nicy siedmiu zakładów.

Rozgrywki w tenisie stołowym i w szachach odbędą się w świetlicy ZEOZ natomiast mecze piłki nożnej, siatkówki, strze-lanie i konkurencje lekkoatle-tyczne odbywać się będą do dnia 19 bm. na boisku Koleja-rza przy moście Rocha.

Celem tej Spartakiady jest dal-sze spopularyzowanie i umaso-wienie sportu na terenie wszy-stkich zakładów i przedsię-wzięciach energetycznych. Zawo-dy, za wyjątkiem piłki nożnej odbędą się w konkurencji mę-zczyzn i kobiet. (X)

Głos SPORTOWY

130 modelarzy małego lotnictwa na lotnisku w Lesznie

Jeszcze nie przebrzmiały echa rekordowych wyników uzyska-nych w Strzyżewicach pod Lesz-nem przez naszych pilotów szy-bowcowych, a już otrzymujemy pierwsze meldunki z tego lot-niska o świetnych wynikach moledarzy LPZ.

Na wody — po słońce, radość i zdrowie

Dowodem olbrzymiej popular-ności ruchu turystycznego — jest ilość blisko dwa i pół ty-sięca zgłoszeń do Ogólnopolskiego Spływu Kajakowego od 7—12 bm. na rzecę Brdzie.

W najbliższy wtorek, dnia 7 bm. 1500 uczestników (tylko tylu zakwalifikowano) wyruszy z Jeziora Charzykowskiego, by w ciągu kilku dni przebyć naj-piękniejszy szlak wodny w Pol-sce, szlak, który prowadzi przez prastare bory Tucholskie.

Na starcie tego największego w Polsce spływu kajakowego reprezentowana będzie cała Pol-ska. Najliczniej wystąpi Byd-goszcz 696 uczestników, War-szawa 244, Gdańsk, Staliność, Kraków ponad 80 zawodnika-mi, Łódź z 63 wodniakami, skro-mnie, bo przez 56 kajakowców będzie reprezentowany Poznań, dalej idą pozostałe tereny: Szczecin, Olsztyn, Lublin, Wro-claw i in. Brak jedynie Rzeszo-wa i Białegostoku.

Kolejarz — Buk melduje:

Za przykładem robotni-ków i chłopów dla uczczenia Święta Odrodzenia i IV Świa-towego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie zobowiązujemy się do dnia 22 bm.:

- zbudować systemem go-spodarczym bolsko do siatkówki i koszykówki,
- uporządkować teren przy Ośrodku Sportowym.

130 modelarzy, reprezentują-cych wszystkie modelarnie LPZ z poznafskiego stanędo do Za-wodów Modeli Latających, jako eliminacji przed mistrzostwami ogólnopolskimi.

W kategorii modeli szkolnych „Zak” pierwsze miejsce uzyskał Zenon Korpiak (Pniewy), czas lo-tu 242,2 sek., 2. Piotr Marcin-kowski (Września), 202,2 sek., 3. 10-letnia Janina Strabużyńska (Rawicz), 154,6 sek. Młoda za-wodniczka jest nie tylko uzdol-nioną modelarką, lecz również przodownicą nauki.

W kategorii modeli szybow-cowych 15-letni Kazimierz Nit-ka (Gniezno) uzyskał 480 sek. Czas do chwili stracenia wi-doczności, gdyż model młodego zawodnika znikł w przestworzu. Na drugim miejscu znalazł się Jan Wybieralski (Rawicz) 440 sek., a na trzecim — Marian Jaworowicz (Poznań) 250 sek.

Kto znajdzie zaginionie mode-le proszony jest dostarczyć je do LPZ — Poznań, ul. Niezłom-nych 1 lub zatelefonować pod nr 20-21. (P)

Zwycięstwo lekkoatletów ZSRR w Sztokholmie

W Sztokholmie z okazji 700-lecia stolicy Szwecji rozegrano towarzyskie zawody lekkoatle-tyczne z udziałem zawodników i zawodniczek radzieckich. Re-prezentanci ZSRR zademonstro-wali wysoki poziom, zajmując we wszystkich konkurencjach pierwsze miejsca.

Biegacz radziecki Anufriew startował na dystansie 5000 m, zwyciężając zdecydowanie w dobrym czasie 14:20,6. Drugi był Szwed Albertsson — 14:40,4.

Sprinterzy radzieccy zajęli dwa czołowe miejsca w biegu na 200 m. Zwyciężył Tokarew — 22,1, przed Kalajewem — 22,2 i Szwedem Karlssonem — 22,4. W biegu na 400 m zwycię-ży Litujew przed Julinem, a na dystansie 800 m pierwsze miej-sce zajął Iwakim, bijąc rekord ZSRR wynikiem 1:50,1. Szwed Hegerman był drugi — 1:51,7.

185 cm skoczył Fabrykowski a 39,50 m rzuciła dyskiem Kozłowska

W dalszym ciągu Akademickich Mistrzostw Polski odby-wających się w Krakowie z udziałem lekkoatletów NRD, u-zyskano szereg dobrych wyników.

Z zawodników polskich najlepszy wynik osiągnął Fabry-kowski skacząc wwyż 1,85, a Kozłowska (AWF Warszawa) rzuciła dyskiem 39,52.

Z reprezentantów NRD Se-liger w biegu na 200 m ko-biet pobila rekord NRD wy-nikiem 24,9, a Schroeder na tym samym dystansie wyrów-nał rekord NRD — 21,8. Ditt-ner w biegu półfinałowym na 400 m ppl. wyrównał rekord

krajowy — 54,2, a w finale zwyciężył w czasie: 55,3.

Wyniki finałów: 200 m kobiet — 1) Seliger (NRD) — 24,9, 2) Karger (NRD) — 25,2, 3) Ler-czakówna (Poznań) — 26,2, 4) Ilwika (Warszawa) — 26,6.

Dysk kobiet — 1) Kozłowska (Warszawa) — 39,52, 2) Iwas-kiewicz (Poznań) — 34,17, 3) O-kraszewska (Olsztyn), 4) Mar-chaj (Kraków).

200 m mężczyzn — 1) Schroeder (NRD) — 21,8, 2) Stawczyk (Poznań) — 22,1, 3) Holajn (Gli-wice), 4) Wojtowicz (Gliwice).

400 m ppl. — 1) Dittner (NRD) — 55,3, 2) Pazderski (Wrocław) — 57,8, 3) Zalewski (Szczecin), 4) Mauthe (Warszawa).

3000 m z przeszk. — 1) Bu-rzedza (Warszawa) — 10:00,6, 2) Stein (Warszawa) — 10:21,4, 3) Cherek (Olsztyn), 4) Strzyżew-ski (Gdańsk).

Zwycięstwo koszykarzy Spójni nad Unią

W drugim towarzyskim spot-kaniu koszykarze poznafskiej Spójni mieli w zawodnikach Unii bardzo silnego przeciwni-ka, który kondycyjnie zaprezen-tował się bez zarzutu. W pierw-szej części meczu gospodarze mieli znaczną przewagę, jednak po zmianie pól do głosu doszli zawodnicy Unii, lecz nie zdołali już jednak nadrobić straconych punktów. Mecz zakończył się sukcesem Spójni 50:42 (29:15).

Punkty dla Spójni zdobyli: Barczak 15, Staliński 14, Pawlic-ki i Juchacz po 8 i Czerniak 5, dla Unii — Maćkowiak 17, Syp-niewski 8, Wieczorek 7, Kwiat-kowski 6, Robiński i Gendera po 2. Zawody prowadził mgr Dziel. (p)

Kula: 1) Schmidt (NRD) — 44,31, 2) Sokołowski (Rokitnica) — 43,18, 3) Szczeciński (Szczecin), 4) Rusin (Kraków).

W hali WSWF zakończono za-wody gimnastyczne w kl. III. Wśród kobiet pierwsze miej-sce zajęła Parkitna (Warszawa) — 55,4 pkt., przed Hogendorf (Gliwice) — 55,3 i Szlag (Gli-wice).

Wśród mężczyzn zwyciężył Brodecki (Poznań) — 55,2 pkt. przed Komornickim (Warszawa) — 54,2 i Szczepnym (Gdańsk). Po zawodach klasy III w punktacji międzyokregowej za-wodów gimnastycznych prowa-dzi Warszawa — 322,1 pkt. przed Krakowem — 320,9.

W trzecim dniu turnieju ko-szykówki mężczyzn niespodzian-ką było zwycięstwo Gdańska nad Warszawą — 50:43 (24:17).

Inne wyniki:
Poznań — Warszawa II — 67:58, Toruń — Szczecin — 70:60, Wrocław — Kraków 64:48.

Drużyny żeńskie: Warszawa III — Poznań 34:26.
W turnieju siatkówki padły następujące wyniki:
Drużyny żeńskie: Warszawa II — Kraków 3:1, Łódź — Rokit-nica — 3:1, Poznań — Gdańsk — 3:1, Warszawa — Częstocho-wa — 3:0.

Drużyny męskie: Warszawa — Gliwice 3:0, Wrocław — Gdańsk 3:1, Lublin — Częstochowa 3:0.

Wojtkowiak i Liedtke pokonani na turnieju bokserskim w Sopocie

Turniej sopocki stracił dużo na atrakcyjności wskutek nie-stawienia się wielu wyznaco-nych zawodników.

W wadze muszej Liedtke (Pz) przegrał walkę z Justką (Gd), a w wadze lekkopółśredniej Wojtkowiak (Pz) uległ Polekso-wi (Gdańsk). Poziom walkę prze-ciętny.



Teatry

OPERA — g. 19 „Je-zioro łabędzie” — premiera baletu P. Czajkowskiego poniedziałek — nie-czynna, wtorek — g. 19 „Jezioro łabe-dzie”, środa g. 19 „Otello”, czwartek g. 19 „Jezioro łabe-dzie”, piątek — g. 19 „Faust”, sobota — 19 „Eugeniusz Onie-gin”, niedziela — g. 19 „Halka”

Kina

APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Dum-na królewna (czeski) BALTUK — g. 10 i 12 „Śpiew jest pięknem życia” (węg.), g. 14, 16, 18 i 20 „Pomy-słowy sprzedaw-ca” (węg.)

MUZA — g. 10 i 12 „Radosne spotka-nie”, g. 14, 16, 18 i 20 „Ostatni rejs” (NRD)

RIALTO — g. 10 i 12 „Zaloga”, g. 14 „Ge-si Baby Jagi”, g. 16, 18 i 20 „Sadko” (ra-dziecki)

WARTA — nieczynne LETNIE — g. 10 i 12 — Beans dla najmłod-szych, g. 15, 17 i 19 „Błyskawica” (radz.)

PIAST — g. 16, 18 i 20 „Wesoła trójka” (cze-ski)

PUSZCZYKOWO — g. 18 i 20 „Było to w maju” (czeski)

DWÓRCOWE — g. od 15—3 — filmy doku-mentalne

Wysław

ZW. ART. PLAST., ul. 27 Grudnia 4 „Wy-stawa akwarel Józ-eza Ożmiana”, g. 9—18

CO * GDZIE * KIEDY

DOM KSIĄŻKI, Ar-mii Czerwonej 49 „Wystawa literatury pięknej”, g. 10—20

PTT-K, Nowy Ratusz — „Wystawa osią-gnięć turystyki w Wielkopolsce”, g. 8 do 19

MUZEUM NARODO-WE, al. Marcinkow-skiego „Ruch robot-niczy w Poznaniu”, g. 10—19

MUZEUM PRZYROD-NICZE, ul. Zwierzy-niecka „Życie Balty-ku” i „Dzieje ziemi” — wystawa geologicz-na o paleozoologicz-na, g. 9—16

MUZEUM ARCHEO-LOGICZNE, A. Lam-peg 27/29, g. 10—14

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości:

6, 7, 8, 17, 21, 23, 50

Muzyka:

6,05, 7,10, 8,15 — po-ranna, 8,20 — bale-towa, 10,50 — kon-cert solistów, 12,15 — koncert muzyki operowej, 13,30 — koncert rozrykowy, 14,25 (P) — ludowa, 14,40 — popularna, 16 — utwory skrzyp-cowe, 16,30 (P) — Po-znańskie Imprezy Muzyczne, 17,15 — koncert ork. Rozgło-sni Wrocławskiej, 19,30 — melodie ta-neczne, 20 — Na ra-diowej estradzie, 21,30 — taneczna, 22,40 — wieczorna serenada, 23,10 — koncert skrzypcowy nr 1

Audycje inne:

8,35 — Wszelchnia Radiowa kurs II, 9,25 — „Wieś tańcz-y i śpiewa”, 9,40 — dla

dzieci, 9,55 — skryn-ka ogólna, 10,10 — poezja i muzyka, 10,40 — pogadanka z cyklu: „Nowości tech-niczne i naukowe”, 11,10 — „5:0 dla mło-dości”, 11,40 skryn-ka Wszelchnicy Ra-dioowej, 11,52 (P) — z cyklu: „Poznajemy świat”, 12,04 — prze-glad czasopism, 13,15 — Festiwalowe sy-gnały, 14 — literac-ka, 14,10 (P) — skryzka ogólna Roz-głosni Poznafskiej nr 301, 14,20 (P) — dla wsi, 14,50 (P) — Magazyn ciekawo-stek, 15 (P) — Radio we pigułki, 15,15 — dla dzieci, 16,15 (P) — Z twórczości po-znańskich pisarzy, 17,55 — chwila poe-zji, 18 — „Panna Ma-liszewska” — sztuka G. Zapolskiej, 21,15 — felieton, 21,25 — Niedaleko od Krako-wa

Radio

Wiadomości:

5,05 6,30, 7,55, 12,04, 17, 18,45 (P), 21, 23,50

Muzyka:

5,20, 6,15, 6,45 7,20 — poranna, 12,15 — na swojską nutę, 13 — koncert orkiestry rozgło-sni szczecińskiej, 13,40 — pieśń w wykonaniu Józ-e-fa Wysłana, 14,10 — audycje w wyk. stu-dentów Szkoły Mu-zycznej, 14,40 — ope-retkowa, 15,15 — u-twory na altówkę, 16 — rozrywk., 17,15 (P) — rozrywkowa i taneczna, 18 (P) — symfoniczna 18,55 (P) — słowno - muzycz-na „Na rusztowa-niach”, 19,10 — Schu-bert: Fantazja S-moll, 20,20 — koncert 21,36 — taneczna, 22,20 — fragm. z o-pery „Młoda Gwar-dia”, 23,15 — popu-larna, 23,30 — muzy-ka

Audycje inne:

11,45 — głos mają kobiety, 12,45 — dla wsi, 15,10 — dla wy-chowawczyń przed-szkoli, 15,30 — dla dzieci, 16,20 (P) — reportaż dla dziec-pt, „Na naszym obo-że”, 17,50 (P) — po-radnik koresponden-ta, 18,30 — odpowie-dzi „Fali 49”, 19,30 — muzyka i aktual-ności, 20 (P) — „Go-raca wieś Ambina-nitelo” odc. książki A. Fiedlera, 20,50 (P) — dla wsi „Z życia PGR”, 22 — Wszelchnia Radiowa kurs II

Sport:

22 (P) — ogólnopolskie wiadomości spor-towe, 22,30 (P) — lo-kalne wiadomości sportowe

Poniedziałek 6 VII

Teatry

nieczynne

Kina

APOLLO — g. 14, 16, 18 i 20 „Dumna kró-lewna” (czeski)

BALTUK — g. 14, 16, 18 i 20 „Pomy-słowy sprzedawca” (węg.)

MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „W stepach U-krainy” w oryg. wer-sji (radz.)

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Drużyna” (radz.)

WARTA — nieczynne

LETNIE — g. 15, 16, 17, 18 i 19 — filmy dokumentalne, g. 20 „Błyskawica” (radz.)

DWÓRCOWE — od g. 15—3 — filmy doku-mentalne

Radio

Wiadomości:

5,05 6,30, 7,55, 12,04, 17, 18,45 (P), 21, 23,50

Muzyka:

5,20, 6,15, 6,45 7,20 — poranna, 12,15 — na swojską nutę, 13 — koncert orkiestry rozgło-sni szczecińskiej, 13,40 — pieśń w wykonaniu Józ-e-fa Wysłana, 14,10 — audycje w wyk. stu-dentów Szkoły Mu-zycznej, 14,40 — ope-retkowa, 15,15 — u-twory na altówkę, 16 — rozrywk., 17,15 (P) — rozrywkowa i taneczna, 18 (P) — symfoniczna 18,55 (P) — słowno - muzycz-na „Na rusztowa-niach”, 19,10 — Schu-bert: Fantazja S-moll, 20,20 — koncert 21,36 — taneczna, 22,20 — fragm. z o-pery „Młoda Gwar-dia”, 23,15 — popu-larna, 23,30 — muzy-ka

Audycje inne:

11,45 — głos mają kobiety, 12,45 — dla wsi, 15,10 — dla wy-chowawczyń przed-szkoli, 15,30 — dla dzieci, 16,20 (P) — reportaż dla dziec-pt, „Na naszym obo-że”, 17,50 (P) — po-radnik koresponden-ta, 18,30 — odpowie-dzi „Fali 49”, 19,30 — muzyka i aktual-ności, 20 (P) — „Go-raca wieś Ambina-nitelo” odc. książki A. Fiedlera, 20,50 (P) — dla wsi „Z życia PGR”, 22 — Wszelchnia Radiowa kurs II

Sport:

22 (P) — ogólnopolskie wiadomości spor-towe, 22,30 (P) — lo-kalne wiadomości sportowe

Poniedziałek 6 VII

Teatry

nieczynne

Kina

APOLLO — g. 14, 16, 18 i 20 „Dumna kró-lewna” (czeski)

BALTUK — g. 14, 16, 18 i 20 „Pomy-słowy sprzedawca” (węg.)

MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „W stepach U-krainy” w oryg. wer-sji (radz.)

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Drużyna” (radz.)

WARTA — nieczynne

Ze sportu zagranicznego

W Bukareszcie, w rozgryw-kach piłkarskich o mistrzostwo świata, Rumunia pokonała Buł-garię 3:1.

Plywacki rekord świata na dyst. 800 m st. dow. ustanowiła Węgierka Gyenge, uzyskując czas 10,42,4.

Piłkarska reprezentacja Saary odniosła zwycięstwo nad Norwegią 3:2.

W meczu piłkarskim Dania pokonała Szwajcarię 3:2.

Pracownicy poszukiwani

Robotnicy niewykwalifikowani, murarze, mura-rze do murowania kamieniem, potrzebni zaraz. Płaca dla murarzy na miejscu i budowach zamiej-scowych. Zgłoszenia: Zjednoczenie nr 2 B. M. Zarząd Budowlany nr 4, Poznań, Jerzego 13 — Sekcja Personalna, K1422

Nieruchomości

Parcela wiliowa 1000 metro-wa, przy tolewybusie blisko Winiogrod okazanie sprzeda-ż Krzesiński Poznań, Świerczew-skiego 11, m. 6. 9494g

Domek z ogrodem (do 5 mórg) w okolicy Poznania kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świer-czewskiego 3, dla 9491g

Kupno

Maszynę do szycia kupię — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świer-czewskiego 3, dla 9561g

Sprzedaż

Motocykl NSU 200 cm³ sprze-dam, Poznań, Kanalewa 12 m. 11. od godz. 19—20 9517g

OGŁOSZENIA DROBNE

Radio „Aga” nuty na zespół salonowy, orkiestrowy, sprze-dam, Poznań Grunwaldzka 107, m. 1. 9462g

Sprzedam ładnie oraz maszy-ne krawiecką do szycia, Sing-er, Poznań, Gwardii Ludowej 57 m. 2 od godz. 15—17, 9429g

Radio „Philips” 3-zakresowe, z okiem magicznym, na lam-pach serii E, sprzedam, Poz-nań, Żeromskiego 20, m. 2. 9435g

Radio 3-zakresowe, na baterie, projektor 16 mm z filmami, sprzedam, Poznań, Wolno-ści 14 m. 9 9570g

Przyrządek motocyklowy cięż-ka sprzedać, Poznań, Gru-dziennic 109, 9580g

Pracownicy

WYDZIAŁ RUCHU DOKP W POZNANIU

Chemika do prac analitycznych w zakresie bio-chemii zatrudni zaraz Instytut Naukowy, Poznań. Szczegółowe oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczew-skiego 3, dla 9448g.

St. księgowego na stanowisko kier. sekcji koszt-ów własnych poszukuje Przedsiębiorstwo Pań-stwowe w Poznaniu. Oferty z życiorysem należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla

Z Wielkopolski

Koło ZMP przy Rejonowej Zbiornicy Jajczarsko-Drobnickiej w Wągrowcu zebrało w ciągu jednego tygodnia 300 kg makulatury, wykonując tym samym swoje zobowiązanie przed terminem. Uzyskane w ten sposób pieniądze ZMP-owcy przeznaczyli na dekorację świetlicy.

Wielkopolskie Zakłady Mechaniczne w Ostrowie zorganizowały dla swych pracowników wycieczkę do Wrocławia, gdzie uczestnicy jej zwiedzili zabytki i byli na przedstawieniu w Operze.

Na 67 gromad w pow. rawickim w 52 istnieją gromadzie koła TPP-R. Najwięcej kół zorganizowano w gminach Chojno i Rawicz. Również prawie we wszystkich spółdzielniach produkcyjnych powiatu założono koła TPP-R.

Mieszkańcy Bojanowa pow. Rawicz zwracają się do Zjednoczenia Energetycznego z prośbą o podłączenie do linii wysokiego napięcia ich kina „Wolność”, co umożliwiłoby wyświetlanie filmów szeroko-ramiennych.

W miesiącu umasowienia TPP-R wielu mieszkańców wsi pow. wolsztyńskiego wstępuje do Towarzystwa. M. in. w gromadzie Kopanica do TPP-R wstąpiły wszystkie członkinie Koła Gospodyń Wiejskich. Ponadto powstały nowe koła TPP-R przy spółdzielniach produkcyjnych w Tuchorzy Starej i Ratajach. Przewodniczącym koła TPP-R przy spółdzielni w Borkach, skupiającego wszystkich spółdzielców, został nowoprzyjęty członek partii, przodujący chłwimistrz, Ignacy Jakubowski. W cegielni w Rostawie 27 robotników zapisało się do TPP-R. Dobrze rozwija się również koło TPP-R przy Państwowym Ośrodku Maszynowym w Wolsztynie. (kh)

Chodzieżska Szkoła Zawodowa przekazała przemysłowi 46 metalowców, 21 ceramiczków i 28 szewców. Na uroczystości zakończenia roku szkolnego nagrodzono przodujących uczniów — Wróblewskiego, Zbika, Modelskiego i innych, dzięki którym szkoła wykonała plan półroczny w 120 proc. Specjalną nagrodę otrzymało SKS „Zryw”.

STAN. KADZBAN



Z niedzielnych wycieczek czasowych pracowników — Miłą wycieczkę zorganizowało ostatnio Zjednoczenie Energetyczne z Szamotuł nad jeziorem Sołkowskim koło Sierakowa.

Miły był tu odpoczynek i wesoła zabawa...

Fot. Józef Jakubowski, Bnin

Przedterminowe wykonanie planu punktem honoru robotników Wielkopolski

Codzień napływają coraz nowe meldunki o przedterminowym wykonaniu przez załogi zakładów pracy Wielkopolski zadań produkcyjnych I półrocza br.

Z Powiatowych Zakładów Granicznych w Kościanie nadeszła wiadomość o wykonaniu planu na 4 dni przed końcem ub. miesiąca w 104,5%. Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego w Chodzieży zawiadomiły o wy-

konaniu swego półrocznego planu na 6 dni przed terminem.

Państwowa Centrala Drzewna — Biuro Transportowe — w Trzcińcu, które trzy lata z kolei otrzymywało pierwsze miejsce w skali krajowej i w roku 1952 zdobyło sztandar przecho- dni Zarządu Głównego ZZPLPD za pierwsze miejsce w kraju za dokonaną zrywkę leśną. Również i w tym roku przedterminowo wykonano plan półroczny do dnia 13 ub. m., w tym zryw- kę mechaniczną do dnia 7 ub. m., a konną do dnia 25 ub. m. i podjęto nowe zobowiązania. Załoga kolumny Walcz zobowiązała się siódmy miesiąc planu wykonać do dnia 18 bm., wzywając wszystkie inne kolumny do podejmowania podobnych zobowiązań. Na ten apel wszystkie pozostałe kolumny,

Lewków czeka na elektryczność

W nowowbudowanej szkole w Lewkowie, pow. Ostrowo, mieści się kolonia letnia dla 120 dzieci pracowników Spółdzielni Inwalidów z woj. poznańskiego. Piękne położenie Lewkowa i urzędzenia kolonijne sprawiają, że dzieci czują się tu bardzo dobrze. W czasie pobytu w Lewkowie dzieci odwiedzają spółdzielnię produkcyjną, będą zbierać zioła, poznają pracę rolnika. Dzieci będą korzystać z biblioteki i czytać codziennie prasę. Bojącą się jednak Lewkowa jest brak transformatora, który umożliwiłby dopływ prądu elektrycznego. Dzieci i spółdzielcy zgłaszają więc prośbę do ZSE w Kaliszu i Prezydium WRN o podłączenie Lewkowa do sieci elektrycznej.

Uczniowie i nauczyciele szkoły rolniczej w Międzychodzie wzywają do współzawodnictwa

Dla uczczenia 9 rocznicy Manifestu PKWN i pierwszej rocz-

nicy uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, uczniowie i nauczyciele

Podstawowej Szkoły Rolniczej w Międzychodzie podjęli cenne zobowiązania, wzywając jednocześnie do współzawodnictwa wszystkie techniki rolnicze i hodowlane w województwie.

Personel pedagogiczny i administracyjny szkoły i gospodarstwa włączyli się do akcji zniwnej w gospodarstwie szkolnym i przeprowadzili po dwie roboczo-dniówki. Oborowy Kazimierz Książkiewicz zobowiązał się podnieść wydajność od każdej krowy o 350 litrów mleka, a chłwimistrz Walter Gawronski wyhodować o 2 prosięta więcej od każdej maciory, i tym samym podnieść liczebność trzody chlewnej o 20 sztuk.

Uczniowie przeprowadzili bez naruszenia normalnego programu nauki 3 roboczo-dniówki przy akcji zniwno-omłotowej. Obsługa sprzętów, traktorysta i kowal naprawiają maszyny i narzędzia rolnicze we własnym zakresie i nie dopuszczają do postoju maszyn w czasie zniw.

Rolna Rada Zakładowa gospodarstwa szkolnego włączyła członków swych rodzin do akcji zniwno-omłotowej, celem przyspieszenia wykonania prac zniwnych o 2 dni przed ustalonym terminem.

Wielu innych robotników postanowiło kształcić się za-

Robotnicy budowlani pracują na nowych normach

Reforma systemu płac i norm w budownictwie wywołała duże zainteresowanie wśród załóg, zatrudnionych w budownictwie przemysłowym i mieszkaniowym. Załoga Zarządu Budowlanego nr 10 w Kaliszu na podstawie nowego taryfikatora i katalogu została przeszerzegowana do poszczególnych grup. W pierwszej chwili pracownicy zgłosili się do komisji kwalifikacyjnej, która po przeprowadzeniu krótkiego egzaminu z umiejętności fachowych podwyższała, lub odpowiednio obniżała grupę zaszerzegowania. Jeden z nich, cieśla Jarych, powiedział: „Nowe normy pozwoliły mi na wykazanie moich pełnych kwalifikacji i uzyskanie wyższych zarobków”.

Wielu innych robotników postanowiło kształcić się za-

wodowo, aby przez podniesienie kwalifikacji, zdobyć wyższą grupę i lepsze zarobki.

Cała załoga przystąpiła do pracy na nowych normach 15. 6. Praca wra, każdy z pracowników ciekawy jest, ile też zarobi. Pierwsza wypłata na podstawie nowych norm odbędzie się w budownictwie w dniu 8 lipca br.

Jak dotąd stwierdzono, że brygada malarzy przekroczyła już nowe normy pracy w 130 proc. Również murarze i cieśle przekraczają nowe normy. Dawniej niektórzy pracownicy budowlani lekceważyli sobie szkolenie zawodowe. Dziś dopiero rozumieli, że tylko pełne kwalifikacje dadzą dobry zarobek i podniosą poziom pracy.

Robotnicy ZM „Gorzów” pracując począwszy od 20 czerwca br. na nowych normach, osiągnęli wspaniałe wyniki. Przodują: Z. Rosa, St. Dragun, R. Szaber i inni z odlewni i narzędziowni, którzy wyrabiają i rzucają 150 do 200 proc. normy. Dzięki wspólnemu wysiłkowi załogi plan półroczny został wykonany w terminie.

Załoga Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 16 w Gorzowie począwszy od 15 czerwca pracuje na nowych normach. Już od pierwszych dni większość robotników przekracza wysoko normy. Należą do nich: elektryk Fleiszer, który osiąga ponad 200 proc., ślusarz Holc 160 proc., brygada murarzy Plelocha 175 proc., zdun Smieciński 144 proc. i malarze z brygad Ewiaka (134) i Sobczaka (184 proc.) normy dziennej.

(t-czm)

Pomogli przy gaszeniu pożaru

Podczas burzy, jaka przeszła nad Przygodzicami, pow. Ostrowo, od uderzenia pioruna zapaliła się stodoła Państwowego Technikum Rolniczego. Ogień ogarnął budynek i zagrażał całej gromadzie, gdyż stodoła stała na skraju ciasno zabudowanego osiedla, a wiatr dął właśnie w kierunku zabudowań. Dzięki jednak ofiarnej pomocy młodzieży ZMP-owskiej z Technikum, nauczycieli, pracowników szkoły i PGR, Straży Pożarnej miejscowej i przybyłej z Jankowa Przygodzkiego i Ostrowa — ogień zlokalizowano.

W ofiarnej akcji ratunkowej wyróżnili się szczególnie Józef Walczak, szofer Zespołu Rybackiego, Wacław Tarasiuk — rzemieślnik i Jan Juszczak — absolwent Technikum Rolniczego. (Ro)

Widzim Stary na nowej drodze

W upalny wieczór czerwcowy po bruku Widzimia Starego w pow. wolsztyńskim jechały wozy pachnące sianem, 68-letni Łukasz Poper przyszedł już do świetlicy, choć dużo jeszcze czasu było do rozpoczęcia zebra- nia gromadzkiego.

Przez okna płynęła do świetlicy muzyka młodzieżowej orkiestry SP z Wolsztyna. Staruszek Poper wdał się w pogawędkę z młodzieżą. Dużo ciekawych rzeczy opowiadał Łukasz Poper. Z dumą mówił, że nie posiada żadnych zaległości ze swego 7-hektarowego gospodarstwa, że trochę mu dokucza serce, ale za to wzrok ma doskonały, bez okularów czyta gazety. Wiele przeszedł w życiu Łukasz Poper. Nic więc dziwnego, że pierwszy przybył na to najważniejsze zebranie.

„Przez całe życie służyłem przed wojną za parobka lub byłem bez pracy. Głodowałem często. W naszej wsi było 12 bezrobotnych. Całe rodziny z miasta przychodziły do Widzimia Starego na zebranie — mówił staruszek. — Pamiętam, jak raz na gwiazdkę starostwo przydzieliło nam „wspaniałomyślnie” w formie zasiłku celną wagę. Ale nie- stety, waga była nie mogła- my. Potrzeba nam było chle- ba. Dziś życie jest inne. Nikt nie zna, co to ból bezrobocia. W spółdzielni będzie pra- cował mój syn i synowa”.

5 KRONIKA 6 LIPIEC



NIEDZIELA
Anton. Filomeny
Środa w.: 3.22
zach.: 19.58
PONIEDZIAŁEK
Lucj. Dominiki
Środa w.: 3.23
zach.: 19.58

Pogodnie lub dość pogodnie, ze wzrostem zachmurzenia i możliwością burzy lub opadów w godzinach popołudniowych. Temperatura maksymalna około +29 st. C. Wiatry słabe, chwilami silniejsze z kierunków zmian nych.

Pierwsi absolwenci Liceum Felczerskiego w Gorzowie

W 3-letnim Państwowym Liceum Felczerskim w Gorzowie po raz pierwszy odbyły się egzaminy dyplomowe, które złożyło 83 absolwentów.

Przodownikami nauki okazali się: Kazimierz Szulc, Ryszard Góra, Bogdan Stółkowski, Maksymilian Talar i A. Girsz. Czterech pierwszych skierowanych zostanie na dalsze studia w Akademii Medycznej. Wszyscy pozostali felczery otrzymali przydział pracy w placówkach lecznictwa otwartego i zamkniętego, jak pogotowia ratunkowe, szpitale, ośrodki zdrowia, przychodnie specjalistyczne i felcherskie punkty w PGR i spółdzielniach produkcyjnych.

Egzamin dyplomowy w tej uczelni wykazał wysoki poziom nauczania, co jest gwarancją, że młodzi felczery spełnią zadania, jakie nakłada na nich Państwo Ludowe.

Jednocześnie odbywają się egzaminy wstępne do klas pierwszych, do których zgłosiło się 250 kandydatów. (czm)

„Dzień na prowincji”

Zespół Państwowego Teatru w Gnieźnie wyjeżdża w bm. w ob- jazd naszego województwa ze sztuką Kazimierza Korcella pt. „Dzień na prowincji” wg następującego kalendarzyka: w dniu 6 bm. — Czarnków, 7 bm. — Margonin, 8 bm. — Biedrusko, 9 bm. — Skoki i 11 bm. Na- kło.

Początek przedstawień o godz. 19.30. (Ro)

(2)

LESZEK PROROK WODEWIL DYREKTORA

Szofer marudzi w garażu i dyrektor już w futrze zagląda do pokoju Krenca. Przez okno widać stąd podjazd przed biurem. Gruby śnieg pokrywa dziedziniec. Udeptane, przybrudzone ścieżki prowadzą do rzeźni, kotłowni, do hali przerobu. Dzień jest pochmurny, więc pracuje się przy świetle. Z drugiej strony dziedzinca błyszczą po- kratkowane prostokąty okien. Rytm ich roz- rywka posępna szarość przydymionych mu- rów. Siwy dym kładzie się na dachy, jak najcięższa z chmur, które rozpostarły się nad miastem. Grabarkiewicz idzie przez podwórze do magazynu. Obiecał wstąpić do garażu i popędzić Nowaczyka.

Człowiek o wyglądzie i usposobieniu Krenca wzbudza zaufanie. Dyrektor lubi wynętnąć się przed księgowym ze swych kłopotów.

— Czyste wariatwo... Słowo daję, czyste wariatwo! Czegóż się im zachlewa. Krenc! Pomyśl pan sam! Dyrektor i naraz tutaj... Ech, kpinny!

Gniewliwe podniecenie bulgocze jeszcze w dyrektorze jak woda w czajniku.

— Oni myślą, że fabryka konserw to cyrk, a dyrektor — primadonna. I ktoś naj- więcej naciera? — Grabarkiewicz!

— Akcja kao! — komentuje Krenc gło- sem namaszczonym. Zazwyczaj dyktuje tak nazwy ważnych kont.

— Kao nie kao. Niechże się rada zakła- dowa bawi w kulturalno-oświatowe histo- rie. Nie przeszkadzam. Ja mam wykonanie planu na głowie, a nie teatr i komedie. Sam pan wie, że z podrobami w tym miesiącu wychodzimy nietego.

Księgowy przynosi pełen zrozumienia wzrok na plik wczorajszych raportów z przerobu i kiwa głową.

— Cóżby w centralnym zarządzie powie- dzieli na to, że dyrektor fabryki ma na scenie stroi, zamiast myśleć o zakładzie. Ech, czyste kpinny!... — Pół godziny zda- je się zwolna ustępując spod szybynego

gorsu dyrektorskiej koszuli. — Gdzież No- waczek, u licha? Już dzwiała.

Księgowy Krenc przechodzi systematycz- nie od jednej czynności do drugiej. Od lat są ułożone równiutko jak akta w przegród- kach dnia. Nabija fajkę. Głos naładowany jest rzeczowością, jak fajka tytoniem.

— W centalnym zarządzie też jest refe- rat kao.

— To samo mówi Grabarkiewicz. Że to, pojmuje pan, zespół jest młody i udział dyrekcji w przedstawieniach amatorskich zwiększył powagę rady. Dowód, że dyrekcja nie traktuje zespołu i prób jak piątę koło u wozu.

— Racja w tym jest — pyka kłębami dy- mu Krenc.

— Ale ja i tak chętnie popieram. Sa- le za stołową kazałem wypożądzić. Stolar- nia buduje estradę. Deski na dekoracje do- staną. Czegóż chcą więcej?

Krenc milczy, więc dyrektor sam udziela odpowiedzi.

— Aktora że mnie chcą zrobić. Aktora! Złośliwość u księgowych jest objawem nader rzadkim, ale ślady jej można wytro- pić w spojrzeniach, które zza biurka takują barczystą sylwetką dyrektora K-skich. Za- kładów Przetworów Mięsnych. Zdaje się nawet, iż zarys uśmiechu wykuta na wa- skich i bezkrwistych wargach Krenca.

— Radę to by pan dyrektor chyba dał... Bednarski nie ma czasu dociekać, czy w słowach tkwi tylko głębia zaufania do ta- lentów zwiercznika, czy też szczypta drwi- ny, gdyż od strony magazynów dobiega przeciągły sygnał auta.

— Pan jest rozsądny, Krenc, więc pan mi przyzna rację. Tu nie chodzi o to, czy dałbym radę czy nie, ale o autorytet. Auto- rytet! Rozumie pan?

Urzędnik posłusznie pogłębia na twarzy wyraz skupienia.

— Dyrektor dużego zakładu przemysło- wego to nie manekin, żeby go tu czy tam na scenie ustawiać. Dyrektor musi dbać o swój prestiż. Czy nie mam racji?

— Tak niby wychodzi, panie dyrektorze, ale dziś patrzy się inaczej na te sprawy. To ujmę nie przynosi — formuluje ostro- nie Krenc. Przypomina sobie z jakiejś książki, że Ludwik XIV za młodu też tań- czył w baletkach Moliera, ale boi się wy- stąpić przed zwiercznikiem z erudycją. A tuż tamten uzna ją za drwinę. Krenc jest zbyt poważny na podobne ryzyko.

(Ciąg dalszy nastąpi)